

Cena numeru
3000 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Miesięcznie mk. 60,000
Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 85,000
poza Łodzią egz. 3300
Konto Pocztow. Kasy

Oszczęd. 60594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp
Artykułów i listów anonimowych
nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sroda, dnia 29 sierpnia 1923 r.

Odpowiedź belgijska na notę angielską.

Belgia pozostanie w Zagłębiu Ruhry tak długo, dopóki Niemcy nie zapłacą odszkodowań.

BRUKSELA 28.8 (PAT) Na wstępie odpowiedź belgijska daje wyraz żalowi, że usiłowanie osiągnięcia porozumienia dnia 30 lipca r. b. nie spotkało się z należytą oceną. Dalej nota zaznacza, że ustęp noty ang. w sprawie pierwszeństwa Belgii wywołał przygnębiające wrażenie. Rząd belg. mimo wszystko będzie w dalszym ciągu poszukiwał praktycznego rozwiązania sprawy odszkodowań, zdolnego przywrócić jedynomyślną między sprzymierzonymi.

W pierwszej części noty belgijskiej stwierdza rząd.

1) Ze twierdzenie noty angielskiej, jakoby Belgja ani słowem nie zareagowała na projekt odpowiedzi angielskiej na notę Niemiec, polega na nieporozumieniu.

2) Ze rząd belgijski nigdy nie uważał za niewzruszone swe projekty, zmierzające do rozwiązania sprawy odszkodowań.

3) Ze rząd belgijski postanowił zająć okrug Ruhry, jedynie zastosowując środki już poprzednio projektowane przez sprzymierzonych. Rząd belgijski przypomina, że podczas wymiany poglądów była dyskutowana ewentualność i kwestjonowana jedynie przydatność i celowość okupacji, lecz w

żadnym razie nie jej legalność.

4) Nota przypomina, że na początku okupacji były stosowane środki kontroli t. zw. okupacji niewidocznej, która dopiero na stopnie została zmodyfikowana na skutek oporu biernego ze strony Niemiec. Wykonanie zaś zobowiązań, odszkodowań, pociągnęło za sobą stopniową ewakuację okupowanego terenu. Belgja nie zamierza więc pozostać w Zagłębiu Ruhry na stałe.

5) Nota omawia następnie uwagi rządu angielskiego co do prawa pierwszeństwa i nie zgadza się na twierdzenie, jakoby Belgja miała być traktowana dotychczas w sposób rzekomo aż nadto uprzywilejowany. No ta zauważa wreszcie w sposób stanowczy, że ograniczone prawo pierwszeństwa przyznane zostało Belgji w traktacie wersalskim, co z kolei było tylko wykonaniem kategorycznych zobowiązań, przyjętych w stosunku do Belgji jeszcze podczas wojny. Mimo to jednak, Belgja zgadza się wziąć pod uwagę ewentualne nowe zastosowanie tego jej prawa pierwszeństwa, ze szkodą wprawdzie dla własnych interesów bezpośrednich, ale za to z korzyścią dla ogólnego interesu sprzymierzonych w imię utrzymania spójności Ententy.

Druga część noty belgijskiej stwierdza bliską łączność sprawy odszkodowań ze sprawą długów międzysojusznicznych. Rząd belgijski dopuszcza możliwość zmniejszenia długów Niemiec i wskazuje, że sprawozdanie rzeczoznawców belgijskich, przedłożone sprzymierzonym, wskazuje na sposób, przy użyciu którego Niemcy, po upływie przejściowego okresu moratorium, mogłyby wypłacić roczne raty dla uiszczenia tej, już zredukowanej sumy swego długu.

Zważywszy, że według poprzedniego planu wypłat, Belgja miała otrzymać 10 miliardów 540 milionów, wynika stąd, że przy nowej redukcji należności Belgji aż 40 procent szkód przez nią poniesionych obciążałyby samą Belgję. Ale ta nowa ofiara pozwala na wspólne i szybkie rozwiązanie problemu. Zdaniem rządu, dyskusja dostatecznie postąpiła naprzód, aby przystąpić do wymiany poglądów. W końcu nota nalega na doniosłość sprawy bezpieczeństwa granic, bez rozwiązania której nie może być mowy ani o uspokojeniu, ani o możliwości ograniczenia zbrojeń, wobec czego ponawia pragnienie przedyskutowania tej kwestji wspólnie z Wielką Brytanią.

Dostojna odpowiedź Bułgarji na sowieckie oskarżenia.

Członkowie misji sowieckiej Czerwonego Krzyża uprawiali propagandę komunistyczną.

SOFJA 28.8 (PAT) Bułgarska agencja telegraficzna donosi, iż w odpowiedzi, udzielonej sowiecom, rząd bułgarski odrzuca wszystkie oskarżenia, skierowane przez Radę komisarzy przeciw władzom bułgarskim o tem, jakoby okazywały one nieprzyjazne stanowisko względem sowieckiej misji Czerwonego Krzyża. Śledztwo, wszczęte na skutek polecenia rządu, wykazało, iż władze bułgarskie usiłowały stale ułatwiać zadanie tej misji oraz zapewniały bezpieczeństwo jej członkom. Jeżeli nawet w poszczególnych wypadkach niektóre organa władz działały arbitralnie, to jednak rząd bułgarski był dale

ki od krepowania działalności Czerwonego Krzyża, która miała polegać na repatriacji uchodźców rosyjskich. Ta działalność napotykała ze strony rządu bułgarskiego całkowite uznanie i jeżeli rząd zmuszony był przyspieszyć opuszczenie kraju przez misję, która zresztą pierwsza wyraziła chęć opuszczenia Bułgarji, to pochodziło stąd, że Koreski, szef misji, zarówno jak i jego towarzysze, prowadzili w prasie ożywioną agitację przeciwrządową oraz uprawiali propagandę polityczną. Odpowiedź podkreśla, iż rząd bułgarski jest gotów kontynuować nadal repatriację uchodźców rosyjskich przy wspól-

udziale misji dr. Nansena. Zgodzi się nawet na dopuszczenie nowej delegacji sowieckiej Czerwonego Krzyża, w razie gdyby obecność jego była uznana za niezbędną. Odpowiedź kończy się wezwaniem rządu bułgarskiego o ulżenie doli 14,000 uchodźców rosyjskich, którzy w porcie Marna oczekują repatriacji oraz oświadczeniem rządu bułgarskiego, iż gotów jest nawet przyznać subsydjum oraz pokryć koszty transportu, aby przyspieszyć możliwie najbardziej re-ewakuację uchodźców do Rosji.

Przed rozpoczęciem konkursu samolotów bezsilnikowych.

Oficjalne otwarcie nastąpi dnia 31 b. m.

NOWY TARG 28 (PAT) Z przybyłych tu 8 samolotów, 6 już jest zmontowanych do startu. Uczestnicy przygotowują się do wypróbowania szybowców. Dnia 24 dokonała pierwszej próby sekcja lotnicza Koła Mechaników studentów Politechniki Warszawskiej. Pilot Karpński startował trzy razy. Pierwszy raz przy wietrze 8 metrów na sekundę. Lot wynosił 68 sekund. Następnie przy wietrze 5 metrów na sekundę 24 sekundy. Wreszcie przy wietrze również 5 metrów

na sekundę lot trwał 37 sekund. Wylądowanie było wzorowe. Przy pierwszym próbnym wzlocie został pobity rekord czeski, gdzie dokonany wzlot trwał zaledwie parę sekund. W następnym dniu wloty nie odbyły się dla braku przychylnego wiatru. Dziś sprzyjał wiatr, wobec czego próby odbywano. Wszystkie miejscowe czynniki okazują pomoc. Na miejsce przybył już pułkownik Łosowski, kierownik centralnych zakładów lotniczych. Zapowiedziane są liczne

wycieczki młodzieży szkolnej z Nowego Targu. Oficjalne rozpoczęcie konkursu nastąpi przy sprzyjającym wietrze dnia 31 b. m. w tym dniu przybędą zaproszeni członkowie jury.

FRANCJA NIE USTAPI Z ZAJĘTEGO STANOWISKA.

PARYŻ 28.8 (PAT) W związku z pogłóskami, pochodzącymi ze źródeł angielskich o możliwym nastąpieniu spotkania Poincarégo z Baldwinem. „Matin“ zauważa, że co się tyczy odszkodowań, Francja w swej ostatniej nocie wypowiedziała wszystko, co miała do powiedzenia. Inicjatywa ustnej wymiany zdań pochodzi ze strony angielskiej

W PRZEDEDNIU KAPITULACJI NIEMIEC.

Pogłoski o pośrednictwie Stinnesa między Paryżem a Berlinem.

BERLIN, 28-8 (AW) Sprawozdawca dyplomatyczny „Daily Maill“ donosi, że rząd francuski liczy się zaniechaniem biernego oporu w zagłębiu Ruhr w dniach najbliższych. Istnieje możliwość, że tylko w niektórych odosobnionych środowiskach, gdzie akty sabotażu doznały poparcia z drugiej strony kordonu, bierny opór nadal będzie stosowany.

Dziennik donosi następnie o pogłoskach, że Stinnes przedłoży francuskim władzom okupacyjnym propozycje co do podjęcia pertraktacji. W kołach francuskich panuje przekonanie, że jeżeli Stinnes pragnie urzeczywistnić swoje życzenia przywróce

nia normalnych stosunków w zagłębiu Ruhr, to wystarczy, jeżeli o zamiarach swych przekona rząd berliński, tembardziej, że życzenia Stinnesa uważane będzie przez rząd ten za rozkaz.

Przedstawiciele władz francuskich i belgijskich na terytorjum okupowanem są upoważnione do rokowań z dyrektorami kopalń w wypadkach poszczególnych natomiaś co do planów konkretnych uregulowania spraw spornych, będą mogły się odbyć, skoro rząd niemiecki wystąpi z inicjatywą w tym kierunku.

Stinnes, być może — przybedzie do Paryża, pisze dalej dziennik, lecz ani Poinca

re, ani żaden z ministrów francuskich nie przyjmie go na posłuchaniu, podobnie jak już dwukrotnie zostały odmówione audjencje nieoficjalnym pośrednikom.

PARYŻ, 28-8 (PAT) „Temps“ zaprzecza informacjom niemieckim i angielskim, jakoby rząd francuski prowadził pertraktacje ze Stinnesami, ojcem i synem. Jeżeli Niemcy, zaznacza dziennik, przedsięwzięli już jakieś kroki, to w każdym razie nie w Paryżu. Francja jest zawsze zdecydowana odrzucić wszelkie sposoby rokowań inne, niż oficjalne.

TELEFONEM Z WARSZAWY

Z JAKIMI WNIOSKAMI MIN. SEYDA STANIE PRZED SEJMEM.

*) Minister Spraw Zagranicznych wnoszący do Sejmu szereg wniosków w sprawie ratyfikacji układu, przyjętego na trzeciej międzynarodowej konferencji pracy w Genewie w r. 1921. konwencja po wypoczynku tygodniowym zakładów przemysłowych; o obowiązkowych ogólninach lekarskich dzieci i młodocianych na statkach; o odszkodowaniu za nieszczęśliwe wypadki; o dopuszczeniu dzieci niżej lat 14 do pracy; o używaniu bieli ołowianej w malarstwie, wreszcie konwencja o zrzeszeniu pracowników rolnych.

ZMIANY W DYPLOMACJI SOWIECKIEJ.

*) Sowiecki przedstawiciel w Kownie, Kozernikow, ustępuje z zajmowanego stanowiska. Na jego miejsceznaczony jest Lorentz, dotychczasowy radca poselstwa sowieckiego w Warszawie.

FRANCJA NA DRODZE DO UZNANIA SOWIETÓW.

*) Rada komisarzy ludowych uznała umowę między sowieckim trustem elektrotechnicznym, a „Generalnym Towarzystwem telegrafu bez drutu“, w Paryżu. Towarzystwo francuskie gwarantuje Sowietom pomoc techniczną, wzamian za co otrzyma zwrot kosztów i udział w eksploatacji. Umowa zawarta została na 5 lat.

W SPRAWIE POŻYCZKI ZAGRANICZNEJ DLA TURCJI.

LONDYN 28 (PAT) Korespondent „Chicago Tribune“ donosi z Konstantynopola, iż informacje o projekcie pożyczki zagranicznej dla Turcji są bezpodstawne. Według wiadomości, turecki premier Fotry bej oświadczył, iż deficyt Turcji będzie pokryty przez specjalny podatek od alkoholu, eksport zaś bogactw naturalnych będzie w miarę możliwości zwiększany.

A W ŁODZI PODWYŻSZAJĄ.

LWÓW 28.8 (AW) W związku ze spadkiem cen ziarna i żyta w Małopolsce i spodziewaną dalszą niżką cen ziarna i produktów mącznych, stowarzyszenie piekarzy lwowskich zniżyło cenę chleba i bułek o 1.000 mk. na klg.

DAJSZE KROKI ZAPOBIEGA WCZE.

DUESSELDORF 28.8 (PAT) Władze francuskie zajęły w celu eksploatacji 6 kopalń. Zajmowanie kopalń odbyło się bez przeszkód.

DUESSELDORF 28.8 (PAT). Kopalnie „Victor“ i „Inhara“ w miejscowości Rausal zostały wzięte pod zarządek francuski.

SAD PREZYDENTA ST. ZJEDNOCZONYCH O ZWYCIĘSTWIE NAD MARNĄ
BORDEAUX, 28-8 (PAT) Prezydent Stanów Zjednoczonych wyraził komitetowi organizacyjnemu manifestacji patriotycznej 6 września na cześć La Fayette'a i bitwy

Obecna sytuacja w Turcji.

W Zgromadzeniu Narodowym rząd ma zapewnioną większość.

PARYŻ, 28-8 (AW) „L'Information“ w obszernej korespondencji z Turcji, daje obraz zgromadzenia narodowego, obecnych stosunków politycznych w Turcji i najbliższych planów Kemala paszy na przyszłość. Skład nowego zgromadzenia narodowego gwarantuje Kemalowi paszy i jego rządowi olbrzymią większość, wprost jednomyślność wśród posłów.

Zgromadzenie składa się z 41 wojskowych, 42 urzędników, 13 profesorów, 13 lekarzy, 7 dziennikarzy, 28 adwokatów 20 duchownych, oraz 50 rolników i kupców. Wszyscy ci posłowie pokładają zaufanie w Kemalowi paszy, który ze swej strony jest bardzo zadowolony z wyniku wyborów. Osiągnął on bowiem 2 cele: zdobył większość posłów,

sprzyjających jego osobie, i wprowadził do parlamentu ludzi wykształconych i kompetentnych.

Kemal pasza, w związku z sytuacją obecną, wyraził się, że nie należy sobie wyobrażać, iż stosunki pokojowe utrwalone są na zawsze. Turcji grozi niebezpieczeństwo od Rosji, która śledzi bacznie wypadki i dla której traktat lozański jest wielkim rozczarowaniem. Rosja zawsze widzieć będzie w silnej i pomyślnie rozwijającej się Turcji niebezpieczeństwo i groźbę. Obecnie agenci Rosji sowieckiej krążą po Azji Mniejszej, siejąc propagandę pozornie o innych celach, niż politycznej. Turcja musi zdobyć siły tak szybko, dopóki Rosja nie rozpocznie swych kroków przeciwko niej.

Nie dowierzają towarzyszom rosyjskim.

Współpraca rosyjskich metalowców niepożądana

BERLIN, 28-8 (PAT) Centralny Komitet Międzynarodowej Federacji robotników metalurgicznych omawiał sprawę dopuszczenia do udziału w Federacji Wszehrosyjskiego Związku metalowców. Jedynie delegaci niemieccy, angielscy i austriaccy wypo-

wiedzieli się za dopuszczeniem w zasadzie Związku Wszehrosyjskiego, przy zachowaniu wszakże pewnych środków ostrożności. Ostatecznie przyjęto uchwałę kompromisową, zawierającą uwagę, wyrażającą wątpliwość co do lojalności współpracy rosyjskiej.

nad Marną swe najwyższe zadowolenie. Święto to będzie obchodzone w całych Stanach Zjednoczonych. Prezydent zaznaczył, że zarówno działalność La Fayette'a, jak i rezultaty bitwy nad Marną, były nowym krokiem ku urzeczywistnieniu ideałów wolności i sprawiedliwości.

Z GDANSKA.

GDANSK 28.8 Z dniem wczorajszym została tu zamknięta fabryka śrub i nitów. Przyczyną zamknięcia jest niewypłacalność. Około 300 robotników znalazło się bez pracy.

GDANSK 28.8 (PAT) Handlarze i producenci ziemniaków, jarzyn i owoców uchwalili wstrzymać z dniem 31 bm. dostawy na rynek wymienionych produktów, o ile senat wolnego miasta nie zreformuje sądownictwa do walki z lichwą.

KONFERENCJA POKOJOWA W 1924 R.

LONDYN 28.8 (AW) „Times“ donosi, że zmarły prezydent Harding nosił się z zamiarem zwołania na rok 1924 światowej konferencji pokojowej. W urzędowych kołach rządu amerykańskiego panuje przekonanie, że prezydent Coolidge, kontynuując politykę Hardinga, od zamiaru tego nie odstąpi.

AKCJA RZĄDOWA Z PASKARSTWEM
KRAKÓW 28.8 (AW) W Krakowie dokonano policyjnej obławy na ukryte artykuły pierw-

szej potrzeby. W niektórych magazynach znaleziono ukryte większe ilości tych artykułów, zwłaszcza maki.

Kronika telegraficzna.

kt) Wydawcy pism w Środkowych Niemczech postanowili ze względu na nadmierną cenę papieru, zamknąć wydawnictwa i zwolnić personel.

kt) Gabinet japoński podał się do dysmisji.

kt) Mussolini oznaczył dzień 31 sierpnia jako ostateczny termin ukończenia pertraktacji włosko-jugosłowiańskich. Zarówno włoskie sfery polityczne jak i prasa włoska aprobują tę energiczną decyzję premiera.

kt) Rokowania handlowe pomiędzy Lotwą i Estonją zostały pomyślnie zakończone. Narazie podpisano aktę finale, w październiku nastąpi podpisanie traktatu handlowego.

kt) Polradjo. Z Kalkutty donoszą o niebywałych powodziach w południowych Indiach. Straty są dotychczas niezmiernie.

kt) Były kanclerz Wirth oświadczył, iż celem jego pobytu w Moskwie jest wejście w porozumienie z przedstawicielami rosyjskich sfer przemysłowo-handlowych.

Znamienna mowa.

Ze Niemcy robiły i robią bezustanne wysiłki celem poróżnienia Francji z Polską było to tajemnicą poliszynela, znaną równie dokładnie w Paryżu, jak i w Warszawie.

Nieugięte i zdecydowane stanowisko Francji w sprawie odszkodowań pouczyło Niemcy iż nadsekwańska nasza siostrzyca rozporządza potężną siłą moralną i materialną, których w żadnym wypadku lekceważyć nie można i które dzisiejszymi środkami Niemiec przelamać się nie dadzą nigdy.

Ale w przewrotnym mózgu nieodrodnym synów krzyżaków powstał inny plan, nie nowy co prawda, ale którego z niezwykłą siłą uczepili się dzisiejsi kierownicy Niemiec, a polegający na ostatecznym zrenowowaniu z Alzacji i Lotaryngji, i zwróceniu swej ekspansji na najbliższy wschód.

Jednym słowem wróciło z nową siłą dawne hasło „Drang nach Osten”

„Ueber Leichen“ „Gott mit uns“ po przez trupy, po przez Polskę!

I od kilku tygodni można było czytać w prasie niemieckiej pomiędzy wierszami nie wyrażne wzmianki, że rząd państwa „bojaźni bożej i dobrych obyczajów”, przygotowuje „zwrot w stosunku z Francją” na podstawie pewnych koncesji na Wschodzie...

Chodziły głuche wieści iż w Paryżu są robicne bardzo nęcące obietnice... wieczne go pokoju i braterstwa (śmieć się Bajaccol) zapłaty wszystkich odszkodowań i pretensji, tylko aby dać im możliwość wykonania tej dobrej ich woli, zapomocą... zwiększenia terytorjalnego i zostawienia... swobody rąk... na Wschodzie.

Urzędowe potwierdzenie tej wiadomości wyszło dopiero z ust nowego premiera Stresemanna, w mowie którego, wygłoszonej u przemysłowców w Berlinie znajduje się taki charakterystyczny kwiatek.

— „Czy nie było by dobrze, gdyby w innych krajach (chodzi mu o Francję) zdało sobie sprawę, iż ponieważ obecne granice polityczne nie odpowiadają granicom gospodarczym... — możeby w tej materji przejść od teoretycznych rozważań do prób praktycznego rozwiązania!...”

Innymi słowy i nieco jaśniej ponieważ obecne granice polityczne są zamale nato aby sprostać nałożonym na Niemcy ciężarom może by tak „zdano sobie sprawę, w innych krajach” że jeżeli pozwoli się Niemcom te granice rozszerzyć... oczywiście nie kosztem Francji ani Belgji, to... owszem... zapłacimy.

Chyba jaśniejszego postawienia kwestji z tej strony być nie może i lepszego potwierdzenia luźnych wzmianek dziennikarskich, oczekiwać nie potrzebujemy.

Możemy być wdzięczni panu Stresemannowi, iż odsłonił rąbek tajemniczego pomostu, jaki rząd niemiecki zaczął układać między Berlinem i Paryżem, raz wykazał jasno naszemu narodowi, co zamyślają nasi przyjaciele z nad Sprewy i czego z tamtej strony możemy się spodziewać.

Nie mamy najmniejszej obawy, aby we Francji nie zrozumiano znaczenia tej prozycji i niebezpieczeństwa powiększenia się Niemiec naszym kosztem oraz wartości traktatów z kierownikami narodu, którzy potrafili fałszować nie tylko umowy ale nawet pieniądze.

Jeden krok w tym kierunku naraził by Francję za lat dwadzieścia na nowe upokorzenia, na nowy Sedan.

Ze nad Sekwaną zdają sobie doskonale sprawę ze znaczenia naszego państwa, przytoczmy słowa senatora Jouvenela umieszczone w „Matinie” (19,8 23.) korespondencji z Bukaresztu.

„Losy Europy były by przesądzone, gdyby Niemcy i Rosja z jakiegokolwiek bądź

powodu wystąpiły przeciw Polsce i akcja ta miała by powodzenie”.

Jesteśmy pewni, że usiłowania Niemiec w tym kierunku będą jeszcze jednym więcej straconym zachodem miłości względem sąsiada z Zachodu, a dla nas jeszcze jednym niezbitym dowodem, iż ostatecznie nasze rachunki sąsiedzkie ureguluje... artylerja.

A. S.

Pan każe, sługa musi...

Podajemy poniżej trzy telegramy, które niedawno obieżyły całą prasę polską i zagraniczną, a które w tak rażącym stopniu są błądźliwym przyczynowym, że nie trudno się domyśleć, iż jedna była ręka, która tą akcją oczerniania rządu polskiego kierowała.

BERLIN, 17.8. Frakcje większości rządowej i bawarska partja ludowa zgłosiły w parlamencie interpelację z powodu zamknięcia przez władze polskie organizacji „Deutschtumsbundu” w Poznaniu i Bydgoszczy. (Pat)

KOWNO, 20.8. „Laisve” w artykule wstępnym podaje szereg nieprawdziwych danych o ucisku Litwinów w Polsce i zaznacza, że rząd litewski winien tak samo postępować z Polakami na Litwie (A jak Litwini postępują z obywatelami polskimi, ilustrują opisy niedoli jeńców polskich w niewoli litewskiej „Laisve” dowodzi, że należy zwrócić się do Ligi Narodów w tej sprawie i to szybko gdyż już we wrześniu Sejm litewski będzie rozważać zobowiązania dane Lidze Narodów w sprawie mniejszości narodowych na Litwie. (Wilbri)

WARSZAWA, 25.8. Przedstawiciel Rosji sowieckiej w Warszawie, ks. Oboleński, wręczył min. spr. zagr. p. Seydzie notę protestującą przeciw-

ko rzekomemu znęcaniu się nad obywatelami rosyjskimi, znajdującymi się w naszych więzieniach. Nota powołuje się na fakt, jaki miał mieć miejsce z przestępcą politycznym Bondurczukiem, który zmarł. Do noty dołączono spis 317 osób więzionych, które rząd polski zgodził się podobno wymienić na Polaków, więzionych w Rosji”

Otóż na dane z Berlina hasło dwaj, jego satelici: „czerwony olbrzym” rosyjski i „karzeł” litewski podają mu zgodnie rękę i wszyscy trzej w czambuł oczerniają przed całym światem rząd polski, że prześladowa i znęca się i nad Niemcami i nad Litwinami i nad „obywatelami rosyjskimi”. Cel jasny: tuż przed posiedzeniem Ligi Narodów, na którym miała być omówiona sprawa kolonistów niemieckich w Polsce, należało przecież urobić opinie świata przeciw Polsce, przedstawiając ją jako — Azję.

Pomijając to, że brednie o rzekomem prześladowaniu cudzoziemców w Polsce są rzeczywiście tylko bredniami, i przez min. spraw zagr. zostały w należyty sposób zdemontowane, zapytujemy teraz, czy Litwa i Rosja nadal zaprzeczają będą, że nie idą na pasku polityki niemieckiej, mającej na celu utrzymanie jednolitego frontu u wschodnich granic naszych — przeciw nam?

W—r.

Berlin po wojnie.

Berlin upada wraz z marką niemiecką. Podupada szybko, stacząc się coraz niżej materialnie i moralnie. Wzrost cen żywności dokonywa się o wiele szybciej od wzrostu dochodów. O ile we Wiedniu niedza ludności pracującej dokonywa się powoli, w Berlinie spada jak gdyby w przepaść. Profesor uniwersytetu, mający poza sobą 10 lat służby, otrzymuje miesięcznie 3 miliony marek. Urzędnicy państwowi otrzymali w ostatnim miesiącu zaliczkę na 3 miesiące, co przy średnich kategoriach urzędniczych wyniosło około 12 milionów marek, wystarczających w najlepszym razie na 4 tygodnie. Widzi się znowu zdenerwowane snoszące rzesze ludzi stojących w „ogonkach” przed sklepami. Na targach porannych policja urządza w sile pięciokrotnie zwiększonej, gdyż każdej chwili trzeba się obawiać rozruchów. Przed bramami schronisk dla bezdomnych cisną się w godzinach wieczornych tłumy, liczące do kilka tysięcy osób, dla których już niema miejsca. W „Tiergarten” policja co nocy znajduje setki ludzi, śpiących na trawie. W ubiegłym miesiącu schronisko dla bezdomnych posiadało 62,000 osób.

Najfantastyczniejsze pogłoski krążą i znajdują wiary. Każdej niedzieli oczekuje się rozruchów, tak jak gdyby te tylko w niedzielę mogły się rozpocząć.

Naogół czytuje się mało gazet: na ulicach widuje się grunki przyzwoicie odzianych ludzi, otaczających szczęśliwego posiadacza gazet, zaglądnających mu przez ramię na łamów nisma.

Niepewność obawa przed jutrem, opadała wszystkich.

Ale w kinach odbywają się przedstawienia w barach pija, tysiące samochodów przebiega po asfalcie. Pijacy i prosiutki zaludniają ulice w nocy. Nocne faskinie ży-

pozbyły się resztki respektu, jaki dotąd miały przed policją. Biedny policjant jest głodny, ma dobrą wolę, ale siły nie starczą. Władze — ze zmęczenia — przymykają oczy.

To też wzrasta zastraszająco liczba przestępstw wszelkiego rodzaju, zwłaszcza kradzieży i rabunków. Raport Urzędu Kryminalnego w Berlinie mówi, że w mieście tem przebywa 10,000 złodziei kieszonkowych, znanych policji. Najwięcej ich pochodzi z Warszawy (Żydzi polscy), z Budapesztu, (Żydzi węgierscy) i z Wiednia (Żydzi austriaccy). Tak wysokiej liczby złodziei nie wykazywały jeszcze nigdy raporty policji berlińskiej.

Jednocześnie wzrasta zastraszająco przestępczość wśród nieletnich.

Najbardziej rozpowszechnione jest złodziejstwo. Wynosi ono aż 90 proc. wszystkich przestępstw, popełnianych przez dzieci. Jedną piątą złodziejstw popełniają chłopcy w wieku od 12 — 13 lat. „Pracują” oni przeważnie w „przemysle metalowym” t. j. kradną klamki od drzwi, dzwonki, druty telegraficzne i t. p.

Wielki niepokój wywoływa w pedagogicznych kołach niemieckich straszliwe szerzenie się wśród dzieci przestępstw na tle seksualnem. W większych miastach niemieckich istnieją specjalne zakłady prostytucyjne dla dzieci obojga płci.

Według ostatniego raportu dyrektora zakładu wychowawczego prowincji brandenburskiej na 132 dzieci przyjętych w roku bieżącym do tego zakładu 104 chłopców cierpi na choroby weneryczne.

Statystyczne dane stwierdzają, że w pierwszym kwartale ilość przestępstw wzrosła trzykrotnie w porównaniu z pierwszym kwartałem roku ubiegłego.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Środa dnia 29 sierpnia. Ścięcie głowy św. Jana Chrzciciela.

Wschód słońca o 5 m. 35

Zachód o 7 m. 33

— Widowiska.

Teatr Scala (Cegielniana № 18)

Program nr. 8

„Przejazd 1)

„Raj kobiety.”

„Casino” (Piotrkowska 57)

„Książę bez ziemi”

„Odeon” (Przejazd 2)

„Ogniste smoki”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Prisca”

Kalendarzyk historyczny.

1410 Bogusław książę pomorski składa hołd Władysławowi Jagielle.

1235 Jan Tarnowski zdobywa Starodub.

Wiadomości bieżące

— O aprowizację Łodzi.

Oddział Handlowy Magistratu w dniu wczorajszym skierował za pośrednictwem Urzędu Wojewódzkiego memorjały do nadzyczącego Komisarza drożynianego, p. Bajdy, w sprawie przydziału cukru i węgla dla Łodzi oraz w sprawie udzielenia Oddziałowi Handlowemu wydatnych kredytów na cele walki z drożyzną.

— Z Komisji teatralnej.

W tych dniach, pod przewodnictwem ławnika Wydziału Oświaty i Kultury, p. Kruczkowskiego, odbyło się pierwsze posiedzenie nowo-ukonstytuowanej komisji teatralnej. Załatwiono przychylnie szereg postulatów, zgłoszonych przez dyr. Wroczyńskiego, m. in. dotyczących zastosowania nowoczesnych urządzeń elektrycznych na scenie Teatru Miejskiego.

Będące w toku pertraktacji Magistratu z p. Celmajstrem, w sprawie dzierżawy budynku teatralnego, nie wpłyną na opóźnienie inauguracji sezonu. Próby nowego zespołu rozpoczynają się w dniu 1 września, przedstawienie inauguracyjne odbędzie się dnia 11-go września.

— Próba likwidacji strajku tramwajarzy.

Jak nas informuje p. komisarz rządu na m. Łódź Iżycki w dniu wczorajszym zwrócili się do p. komisarza przedstawiciele polskiego i chrześcijańskiego związków tramwajarzy z prośbą o interwencję.

Wobec tego, iż miasto nasze bez komunikacji tramwajowej jest w położeniu krytycznym udał się po południu p. komisarz Iżycki wraz z inspektorem pracy Wyżykowskim do dyrekcji K. E. Ł. i skorzystawszy z obecności tam przedstawicieli klasowego związku tramwajarzy, zainicjował znów konferencję wspólną.

Ostatecznie dyrekcja tramwajów zgodziła się na wypłacenie pracownikom podwyżki za czas od 26 bm. i to procent od procentu, a nie jak poprzednio proponowała sumę procentów tj. wzrost drożyzny od 1-ego bm. do 15 bm. plus to, co określi komisja w końcu tego miesiąca.

Natomiast dyrekcja nie zgodziła się jedynie na regulację płac co 2 tygodnie, gdyż po pierwsze podwyższenie taryfy tramwajowej w myśl koncesji może się odbywać jedynie raz w miesiącu, a powtórne podwyższanie taryfy tramwajowej 2 razy w miesiącu wpłynęłoby ujemnie na frekwencję w tramwajach.

Obecni na konferencji delegaci klasowego związku nie zgodzili się na propozycję dyrekcji, stojąc bezwzględnie na stanowisku, iż płace ich muszą być regulowane tak, jak to ma miejsce w przemyśle włókienniczym. Wobec takiego stanowiska stron, konferencja została skończona bez pozytywnych rezultatów.

Po konferencji zawiadomił p. Komisarz rządu telefonicznie oba nieobecni na konferencji związki, a mianowicie chrześcijański i polski

Wykrycie składu bibuły komunistycznej.

Znajdował się on w klasowym związku metalowców.

W nocy z 27 na 28 b. m. organa policji łódzkiej na skutek polecenia prokuratora przy sądzie okręgowym w Łodzi dokonano rewizji w klasowym związku przemysłu metalowego Dzielna 50.

Rewizja dała nadszpiegowane wyniki. Znaleziono około 4-ach pudów literatury o treści komunistycznej, oraz cały szereg dowodów, stwierdzających działalność antypaństwową powyższego związku.

Po dokonaniu rewizji lokal zw. „opiecz-

towano do dyspozycji władz sądowych.

W związku z powyższym dokonano rewizji w mieszkaniu znanego na bruku łódzkim Henryka Marksa, który jest przewodniczącym i jednocześnie sekretarzem związku.

Markus kilkakrotnie już siedział w więzieniu, a podczas inwazji bolszewickiej był internowany z art. 120 i 129 K. K.

Jak się dowiadujemy wobec powyższego związek metalowy zostanie rozwiązany. (bip)

Walka z drożyzną.

Bezczelność paskarzy restauratorów będzie ukarana.

W związku z przeprowadzoną w dniu wczorajszym rewizją w zakładach gastronomicznych i restauracjach sporządzono protokoły na następujących restauratorów: Wiśniewski (Moliniszki 3), restauracja Grand Hotel (Piotrkowska 72), Zabrocki (hotel „Savoy” (Traugutta 6) Feder (Piotrkowska 116.) Drużycki (Rogów), Piotrkowska 59, Seremiszowa (Versal), Piotrkowska 47; Rozenblum (Piotrkowska 38), Wajcman (Cegielniana 38), „Metropol” (Dzielna 1); Moric Geduld (Piotrkowska 35), Tivoli (Przejazd 1), Galusiński (Piotrkowska 108), Louvre (Piotrkowska 86) Engler „Teatralna” (Dzielna 20) Daszkiewicz „rest. hot. Manteufel (Zachodnia 43).

Nadmienić należy, iż restauratorzy kalkulacje na ceny przedstawili nie spiesząc się zbyt, bo dopiero wczoraj tj. 3 dni po terminie, w którym ceny podane zaczęli pobierać.

Bezczelność ich przechodzi już wszelkie granice, gdyż m. n. w kalkulacji tej przedstawili oni pozycje 2 i pół kgr. węgla które zda-

niem ich niezbędne jest dla przygotowania jednej potrawy.

Kierownik referatu walki z lichwą p. Jaguńtkowski po porozumieniu się z p. Tułeckim i komendantem Roszkowskim postanowił przeprowadzać częste rewizje w restauracjach, gdyż wczorajsza rewizja przeprowadzona w III rzędnych i II rzęd. restauracjach dała wyniki nadszpiegowane.

W wielu restauracjach cenniki były pochowane w szufladach lub też fikcyjne z czerwca

Również i w przyszłości rewizje te będą urządzone często, a winni przekroczenia odpowiednich rozporządzeń będą pociągani do odpowiedzialności.

Sprawę tą przejęło całkowicie województwo, które na restauratorów nakładać będzie wysokie kary, gdyż nie tylko podwyższają oni dowolnie ceny potraw, ale i jakoś tych potraw urąga wszelkim wymaganiom, gdyż tak zw. urzędowy obiad składa się ze słabo okraszonych wody i historycznych „bitok w śmietanie. (pap)

Nowa taryfa telegraficzna.

Od dnia 1 września obowiązują następujące ceny przy opłatach za telegramy: Za telegramy zamiejscowe, miejscowe, państwowe i prywatne zwykła opłata od wyrazu wynosi 1000 mk., najmniej jednak 10.000 mk.

Za telegramy zamiejscowe prywatne pilne: od wyrazu 3000 mk., najmniej 30.000 tysięcy marek, za zapłaconą odpowiedź zwykłą: opłata od ilości wyrazów na odpowiedź za każdy wyraz po 1000 mk., najmniej 10.000 mk. i ponadto należytość za blankiet na tę odpowiedź 200 mk.

Za zapłaconą odpowiedź pilną: opłata od ilości wyrazów na odpowiedź pilną za każdy wyraz po 3000 mk. najmniej 30.000 mk. i ponadto należytość za blankiet na tę odpowiedź 200 mk.

Za telegramy prasowe: opłata od wyrazu o 50 proc. niższa od opłaty za telegram zwykły to zn. od wyrazu 500 mk.

Za telegramy prasowe Polskiej Agencji Telegraficznej opłata od wyrazu 200. Za poświadczenie odbioru: a) telegraf. zwykłe B. C. 10.000 mk, b) telegraf. pilne P. C. D. 30.000 mk. c) pocztą P. C. P. jak za list zwykły do 20 gramów wagi.

Za telegramy o kilku adresach: a) za odpis każdych 100 wyrazów lub części tych że telegramu zwykłego 2000 mk., b) za odpis każdych 100 wyrazów lub części tychże te-

legramu pilnego 4000 mk.

Za telegramy ze znakiem umówionym opłaca się prócz normalnej należytości za sam telegram: a) jako przedpłatę (depozyt) na koszt doręczenia umyślnym posłańcem, do wszystkich miejscowości 20.000 mk., b) za telegraficzne doniesienie do urzędu nadawczego o wysokości wypłaconej posłańcowi należytości na żądanie nadawcy 10.000 mk.

Za nadanie lub odebranie telegramu za pomocą telefonu przez abonentów telefonicznych za każde 100 słów lub część tych że 2000 mk.

Za pokwitowanie nadania telegramu prywatnego 1000 mk. Za wydanie uwierzytelnionego odpisu telegramu nadanego lub nadesłanego: a) do 100 słów 2000 mk., b) za każde dalsze 100 słów lub część tychże po 2000 mk.

Za każdy umówiony lub skrócony adres: a) w Warszawie i Łodzi kwartalnie 40.000 mk., b) we wszystkich innych urzędach kwartalnie 30.000 mk.

Za doręczenie telegramów do kilku miast (biuro, mieszkanie) o różnych porach dnia w tej samej miejscowości: a) w Warszawie i Łodzi kwartalnie 40.000 mk., w innych urzędach kwartalnie 30.000 mk.

Za blankiet telegraficzny nadawczy 200 mk. (pap)

o rezultatach konferencji z dyrekcją.

Jak się dowiadujemy przedstawiciele wszystkich 3-ich związków po porozumieniu się postanowiły propozycję dyrekcji K. E. Ł. odrzucić i strajk kontynuować, aż do uzyskania głównego warunku, a mianowicie regulacji

płac co 2 tygodnie, jak to ma miejsce w przemyśle włókienniczym. (bip)

— Ważne dla chcących wyjechać na Un. Jagielloński.

Jak nam komunikują, Zarząd Koła Łódzian uczniów Un. Jagiellońskiego w Krs

